

Kuba Kawalec, Siódme piętro (feat. Ania Leon)

Płacz, płacz, płacz
Z siódmego piętra na chodnik
A teraz
Kap, kap, kap
Na chodnik
Lecą łezki jak bomby
To stało się tak nagle
Nachalnie wlepił się i gapił na mnie
A to nieładnie
Wiem, to straszne
Ale chyba mi tak pięknie nie było nigdy wcześniej
Naprawdę
Płacz, płacz, płacz
Z siódmego piętra na chodnik
A teraz
Kap, kap, kap
Na chodnik
Lecą łezki jak bomby
Wołałam
Najpierw z duszy
Potem z ciała
Wołałam
Nie przestawaj
To straszne
Ale chyba mi tak pięknie nie było nigdy wcześniej
Naprawdę
Sama nie wiem jak do tego doszło, że się czuję jak w klatce
Płacz, płacz, płacz
Z siódmego piętra na chodnik
A teraz
Kap, kap, kap
Na chodnik
Lecą łezki jak bomby
Płacz, płacz, płacz
Z siódmego piętra na chodnik
A teraz
Kap, kap, kap
Na chodnik
Lecą łezki jak bomby